

## Małgorzata Gajowiak

### KAPITAŁ SPOŁECZNY I ROLA PAŃSTWA W JEGO FORMOWANIU

#### Wstęp

Teorie w ekonomii mają przynajmniej dwie właściwości. Po pierwsze, mają charakter idealizacyjny. Oznacza to, że opierają się zawsze na określonych założeniach, a ich rezultatem jest, oparty na nich, model rzeczywistości<sup>1</sup>. Po drugie, teorie te, zachowując idealizacyjny charakter, przyjmują osobliwą dla siebie strukturę esencjalną opisywanej rzeczywistości. Innymi słowy wskazują na właściwą dla niej strukturę czynników sprawczych. Kryterium ich hierarchizacji stanowi stopień istotności dla objaśniania danego zjawiska.

Wszystkie niemal teorie objaśniające ład i porządek w gospodarce rynkowej odwołują się do metafory A. Smitha o „niewidzialnej ręce”. Podręcznikowa identyfikacja owej „niewidzialnej ręki” odwołuje się do mechanizmu rynkowego, zapewniającego wspomniany wyżej ład. Mówiąc językiem idealizującej teorii nauki – mechanizm rynkowy uznawany jest za czynnik główny w zbiorze czynników sprawczych, a więc w strukturze teorii.

Znacznie rzadziej w teoriach objaśniających funkcjonowanie gospodarki rynkowej zauważa się, że mechanizm rynkowy sprzyjać będzie harmonii w gospodarce tylko w określonych warunkach. Warunki te to istnienie odpowiedniego systemu instytucjonalnego. Wprawdzie system ów jest często w ekonomii różnie definiowany, można jednak za J. H. Turnera przyjąć „pojemny opis”, iż instytucjonalizacja to określenie, za pomocą norm, podstawowych reguł działania i zachowań jednostek, grup i organizacji społecznych<sup>2</sup>. Nie uprzedzając dalej zawartych rozważań

<sup>1</sup>\*Autorka przygotowuje rozprawę doktorską w Katedrze Makroekonomii i Badań nad Gospodarką Narodową pod kierunkiem prof. dra hab. Wojciecha Piotra.

Kwestię tę będącą centrum zainteresowania poznańskiej szkoły metodologii przypomina A. Kupracz w artykule *Główne idee idealizacyjnej teorii nauki* w pracy zbiorowej pt. *Odwaga filozofowania. Leszkowi Nowakowi w darze*, Poznań 2002, s. 63-67.

<sup>2</sup> J. H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1985, s. 104.

przyjęto za A. Matysiakiem tezę, że to właśnie „instytucje społeczne determinują zakres i sposób działania rynku”. Autorka podziela też pogląd A. Matysiaka, że „jeżeli każdy człowiek postrzega instytucjonalizację jako zasób, jako aktywa, dzięki którym osiąga korzyści z uczestnictwa w wymianie rynkowej i życiu w społeczeństwie, to instytucje te tworzą kapitał społeczny”<sup>3</sup>.

Wprawdzie konceptualizacja tego terminu, jak wskazano w kolejnym paragrafie, jest wielce zróżnicowana tym niemniej można przyjąć, że kapitał społeczny jest spoiwem, które „cementuje” społeczeństwo i przyczynia się do jego dobrobytu.

Przekonanie to jest najogólniejszą przesłanką refleksji zawartych w prezentowanym artykule. Kolejną przesłanką jest przekonanie, że kapitał społeczny wynika w pierwszym rzędzie z działań państwa. Hipotezę tę przyjęto za J. Grayem, który uzasadnia, że „...instytucje rynkowe poza najbardziej elementarnymi tworzone są przez prawo. Treść prawa własności oraz warunki i ograniczenia wolności zawierania kontraktów nigdy nie są faktami naturalnymi, lecz są artefaktami systemu prawnego”<sup>4</sup>. Warto tu zauważyć, że hipoteza ta nie należy do powszechnie przyjmowanych. F. Fukuyama np. przyjmuje koncepcję genezy kulturowej kapitału społecznego<sup>5</sup>. Przyjęta w artykule hipoteza nie oznacza pominięcia kultury jako źródła kapitału społecznego. Kultura jest bez wątpienia ważna w tworzeniu zasobu kapitału społecznego. Autorka, wyżej w strukturze czynników sprawczych generujących źródła kapitału społecznego stawia jednak państwo. Posługując się językiem idealizacyjnej teorii nauki inaczej niż F. Fukuyama postrzega również esencjalną strukturę źródeł tego kapitału. Refleksje na temat roli państwa w formułowaniu kapitału społecznego mogą być „przewodnikiem” dla ludzi w ocenie zachowań tego państwa. Mogą więc służyć odpowiedzi na pytanie czy państwo to realizuje podstawowe wartości kapitału społecznego, takie jak: budowa zaufania, normy wzajemności oraz instytucje jako dobra zbiorowe, z których korzystania nikt nie powinien być wyłączony.

---

<sup>3</sup> A. Matysiak, *Źródła kapitału społecznego*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999, s. 9.

<sup>4</sup> J. Gray, *O rządzie ograniczonym*, Centrum im. A. Smitha, Warszawa 1993, s. 31.

<sup>5</sup> F. Fukuyama, *Trust. The Social Virtues and the Creation of Prosperity*, Free Press Publishers Book, New York-London-Toronto-Sydney-Tokyo-Singapur 1995, s. 15.

## 1. Definicje i funkcje kapitału społecznego

Już na początku rewolucji przemysłowej dostrzeżono, iż największym problemem w rozwoju przemysłu, jak i cywilizacji byli i są ludzie. Dlatego podstawową kwestią było jak najszybsze i najskuteczniejsze przystosowanie człowieka pod względem psychofizycznym, fachowym oraz społecznym do reżimu technologicznego, który obowiązuje w przemyśle, a który nieustannie zmienia się pod wpływem rozwoju techniki. Człowiek, jako zorganizowana istota społeczna, w miarę rozwoju cywilizacyjnego stawał się coraz bardziej zależny od współdziałania z innymi ludźmi<sup>6</sup>.

Jednoznaczne określenie czym tak naprawdę jest kapitał społeczny nie jest łatwe, gdyż nie ma w tej dziedzinie ogólnie uznawanej organizacji standaryzującej, przez co nie ma jednej uniwersalnej definicji. Próby zdefiniowania kapitału społecznego podjęli się zarówno ekonomiści, jak i socjologowie<sup>7</sup>. Są też poglądy, raczej odosobnione, iż samo pojęcie „kapitał społeczny” z punktu widzenia terminologii ekonomicznej nie jest poprawne<sup>8</sup>.

Sam termin został po raz pierwszy użyty w literaturze socjologicznej w latach siedemdziesiątych przez Pierre’a Bourdieu. Wówczas definiowany był jako: „zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu – lub inaczej mówiąc z członkostwem w grupie – która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału posiadanego przez kolektyw, wiarygodności, która daje im dostęp do kredytu w najszerszym sensie tego słowa”<sup>9</sup>. Pojęcie kapitału społecznego zostało szczególnie rozwinięte przez Jamesa Colemana, przy czym tzw. „szkołę Colemana” reprezentuje przede wszystkim Robert Putnam, który to w jednym ze swoich dzieł podaje na-

---

<sup>6</sup> J. Sztumski, *Kapitał społeczny jako wartość szczególnie istotna w życiu społecznym*, w: *Kapitał społeczny we wspólnotach*, red. H. Januszek, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005, s. 53.

<sup>7</sup> K. Nielsen, *Social capital and systemic competitiveness*, w: *Globalization, Social Capital and Inequality*, red. W. Dolfsma, Edward Elgar, Cheltenham 2003, s. 38.

<sup>8</sup> Rzecz jasna tych ostatnich poglądów Autorka nie podziela. I to nie dlatego, że pojęcie „kapitał społeczny” jest podstawowe w niniejszym szkicu. Nie podziela dlatego, iż zwolennicy takiego poglądu zaliczają je do paranauki tylko z tego powodu, że nie są powszechnie uznane. Szerzej: B. Pogonowska, *Paranauka. Studium z filozofii nauki*, Ośrodek Wydawnictw Naukowych, Poznań 1995, s. 9-10.

<sup>9</sup> P. Bourdieu, *The Forms of Capital*, w: *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, red. J. Richardson, Greenwood Press, New York 1986, s. 241.

stępującą definicję: „kapitał społeczny odnosi się (...) do takich cech organizacji społeczeństwa, jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększać sprawność społeczeństwa ułatwiając skoordynowane działania. (...) kapitał społeczny jest produktywny, umożliwia bowiem osiągnięcie pewnych celów, których nie dałoby się osiągnąć, gdyby go zabrakło(...). Na przykład grupa, której członkowie wykazują, że są godni zaufania i ufają innym, będzie w stanie osiągnąć znacznie więcej niż porównywalna grupa, w której brak jest zaufania”<sup>10</sup>. Wynika stąd, że Putnam ujmuje kapitał społeczny jako ogół norm, poziomych sieci wzajemnego zaufania oraz lojalności, jakie zachodzą w konkretnej grupie społecznej. Francis Fukuyama stwierdza, iż kapitał społeczny to nic innego jak umiejętność współpracy poprzez nieformalne reguły i normy między ludźmi w obrębie grupy oraz organizacji w celu realizacji interesów wyznawanych przez jej członków<sup>11</sup>. Mówiąc o „nieformalnych regułach i normach” F. Fukuyama zakłada koncepcję genezy kulturowej kapitału społecznego. W poprzednim paragrafie odrzucono taką hipotezę, uznając, że rola kultury nie jest naczelną w strukturze źródeł kapitału społecznego. Do definicji F. Fukuyamy można mieć i inne jeszcze zastrzeżenia. Otóż jak zauważa R. Putnam samo współdzielenie norm i wartości nie tworzy samo w sobie kapitału społecznego, ponieważ wartości mogą być złe<sup>12</sup>. Łatwo z powyższym zastrzeżeniem się zgodzić bo trudno uznać, że np. mafia nie współdzieli osobliwych dla siebie norm.

Z przytoczonych już definicji widać dodatkowo, iż kapitał społeczny jest wielkością niemierzalną. Jego zasobu możemy się jedynie domyślać tak jak w przypadku kapitału ludzkiego, którego poziom szacujemy na podstawie długości okresu edukacji. Kapitał społeczny jest pojęciem jeszcze bardziej abstrakcyjnym i mniej namacalnym. Kapitał społeczny odnosi się do wewnętrznej, społecznej oraz kulturowej koherencji społeczeństwa, do wartości, które kierują ludzkimi oddziaływaniami<sup>13</sup>.

Jedną z podstawowych cech kapitału społecznego jest jego produktywność, która oznacza ułatwianie osiągnięcia pewnych celów, które to w przypadku jego braku nie zostałyby osiągnięte. Jednak niektóre formy kapitału społecznego mogą być użyte tylko do pewnych procesów produk-

---

<sup>10</sup> R. Putnam, *Demokracja w działaniu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995, s. 258.

<sup>11</sup> F. Fukuyama, *Trust. The Social Virtues...*, op. cit., s. 4.

<sup>12</sup> R. Putnam, *Demokracja...*, op. cit., s. 259.

<sup>13</sup> B. Pogonowska, *Kapitał społeczny – próba rekonstrukcji kategorii pojęciowej*, w: *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. H. Januszek, Wydawnictwo AE Poznań, Poznań 2004, s. 15.

cyjnych pozostając jednocześnie bezużyteczne, a nawet szkodliwe dla innych. Proces tworzenia kapitału społecznego przebiega dzięki zmianom więzi łączących podmioty gospodarcze<sup>14</sup>. Jak pisze Coleman „organizacja społeczna tworzy kapitał społeczny ułatwiając sobie osiągnięcie celów, które w przypadku jego braku nie byłyby osiągnięte lub ich koszt byłby większy”<sup>15</sup>.

Należy zwrócić uwagę, iż niemożliwe jest zredukowanie kapitału społecznego do dóbr publicznych, jak i prywatnych. Kapitał społeczny jest podobny do dóbr publicznych z uwagi na fakt, iż każde dobro wspólne jest jednocześnie publiczne, z tym że zależność odwrotna nie jest prawdziwa. Ponieważ dobra wspólne są efektem działań zbiorowych, to nie jest możliwe ich wykształcenie przez samo państwo, czy też samodzielny podmiot gospodarczy. Ponieważ nikt nie może korzystać z kapitału społecznego w sposób jak najbardziej dowolny, musi bowiem wyznawać określone wartości, jak i reguły, kapitał społeczny nie jest utożsamiany także z dobrami prywatnymi<sup>16</sup>.

Kapitał społeczny jest efektem działań zarówno w sferze publicznej, jak i prywatnej. Oznacza to, że istnieje on tylko w społecznościach otwartych, w których dokonano oddzielenia życia publicznego, jak i prywatnego. W społeczeństwach zamkniętych, gdzie działania mają charakter tylko publiczny nie może powstać kapitał społeczny, gdyż nie ma żadnych warunków do swobodnych działań prywatnych, bo istniejące zasoby są własnością publiczną. Dodatkowo centralnie sterowana gospodarka nie daje podstaw do żadnych działań konkurencyjnych. Nie można jednak powiedzieć, że w społecznościach zamkniętych państwu nie zależy na zaufaniu. Ma ono jednak ograniczony charakter i skupia się wyłącznie wokół oczekiwań konsumpcyjnych podmiotów. Podobnie w społecznościach zamkniętych o charakterze tylko prywatnym nie może wykształcić się kapitał społeczny<sup>17</sup>.

W literaturze zarówno ekonomicznej, jak i socjologicznej znaleźć można wiele podjętych prób definiowania kapitału społecznego poprzez funkcje, jakie on pełni. Przede wszystkim twierdzi się, iż dzięki kapitałowi społecznemu możliwe jest zmniejszenie występującej niepewności zarówno w życiu społecznym, jak i gospodarczym. Możliwe zatem staje się po-

---

<sup>14</sup> M. Mazurek, *Kapitał społeczny – jakość więzi*, [www.nbportal.pl](http://www.nbportal.pl).

<sup>15</sup> J. S. Coleman, *Foundation of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge 1990, s. 300.

<sup>16</sup> A. Matysiak, *Źródła...*, op. cit., s. 61.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 63.

dejmowanie decyzji oraz współpracy zarówno między ludźmi, jak i między organizacjami. Wobec tego kapitał społeczny zastępuje nakłady ponoszone przez jednostki, które są niezbędne do zmniejszenia niepewności. Nakłady te zwykle obejmują: wydatki na ochronę własnych zasobów oraz dóbr, wydatki ponoszone na zebranie niezbędnych informacji o otoczeniu gospodarczym oraz wydatki na uwydatnienie własnych cech, które to wzbudzałyby zaufanie otoczenia. Dzięki temu kapitał społeczny przyczynia się do wzrostu dobrobytu społeczeństwa, bowiem pobudza aktywność gospodarczą oraz pozwala na zwiększenie wydatków jednostek na cele produkcyjne<sup>18</sup>. W związku z tym kapitał społeczny pełni dla każdego podmiotu funkcję dobra wolnego, poprzez które możliwe staje się zwiększanie zdolności produkcyjnych lub też konsumpcji bezpośredniej.

Za pomocą kapitału społecznego można skoordynować działania zarówno podmiotów indywidualnych, jak i zbiorowych w życiu gospodarczym. Kapitał ten można tutaj utożsamiać z niewidzialną ręką rynku, która kieruje działaniami ludzkimi. Wprawdzie podstawowym motywem działania ludzi jest ich własna korzyść, lecz bez kapitału społecznego motyw ten dostarczałby tylko konfliktów prowadzących do niestabilności społecznej<sup>19</sup>.

Powszechnie panuje opinia, że prościej jest tworzyć nowe, duże organizacje gospodarcze jeśli większy jest kapitał społeczny. Sam Fukuyama stwierdza, iż najefektywniejsze organizacje można utworzyć wówczas, kiedy ich członkowie wyznają te same normy etyczne<sup>20</sup>. Jeśli ludzie darzą siebie nawzajem zaufaniem, przyczynia się to do zwiększenia możliwości adaptacji organizacyjnej całej gospodarki do technicznych zmian zachodzących chociażby w produkcji czy konsumpcji. Istniejące zaufanie przyczynia się do zachowań innowacyjnych w gospodarce, a także do wzrostu dobrobytu.

Jak stwierdza A. Matysiak w kapitale społecznym należy upatrywać genezy racjonalności ekonomicznej, bowiem dzięki kapitałowi społecznemu podmiot maksymalizuje swój dochód albo zysk. Kapitał społeczny zmusza do pewnej optymalizacji działań ludzkich bez względu na poziom zaspokojenia potrzeb materialnych każdego podmiotu<sup>21</sup>. Warto tu

---

<sup>18</sup> W. Jarmołowicz, M. Kościński, *Spoleczna i zawodowa pozycja menedżerów na rynku pracy a kreacja kapitału społecznego*, w: *Kapitał społeczny we wspólnotach*, red. H. Januszek, op. cit., s. 263.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 61.

<sup>20</sup> F. Fukuyama, *Trust. The Social Virtues...*, op. cit., s. 26.

<sup>21</sup> A. Matysiak, *Źródła kapitału...*, op. cit., s. 62.

zauważyć, że w wielu ekonomicznych analizach pomija się wpływ kapitału społecznego na stabilność wymiany rynkowej. Przyjmuje się założenie, iż wymiana rynkowa zachodzi w sposób behawioralny, tj. poprzez negocjowanie cen. Pominięty zostaje jednak fakt, iż na rynku konkurencyjnym mamy do czynienia ze zjawiskiem dominacji oraz wyzysku, tj. pewnej wzajemności. Na takim rynku należy przecież respektować pewne normy i obyczaje. Bez instytucji na rynku niezwykle trudne byłoby kontaktowanie się między uczestnikami. Niezbędne staje się więc ujmowanie wymiany rynkowej nie tylko o charakterze rynkowym, behawioralnym, ale także jako procesu społecznego<sup>22</sup>. Kapitał społeczny zmusza jednostkę do dokonywania wyborów korzystnych dla wszystkich, nie pozwala na osiągnięcie korzyści kosztem wspólnych interesów całej społeczności.

## **2. Podstawowe źródło kapitału społecznego**

Jak już wskazano to państwo jest głównym czynnikiem kreacji kapitału społecznego. I to państwo w pierwszym rzędzie powoduje, że kapitał ten jest moralnym zasobem, który bezpośrednio wpływa na jakość życia danego społeczeństwa. Rodzaj wykształconych więzi, siła relacji przekłada się na wzajemne zaufanie, solidarność oraz wiarygodność. Kraj, w którym rząd zabiega o nieustanny wzrost kapitału społecznego ma dużo większe szanse na znaczący rozwój społeczno-kulturowy, jak i gospodarczy. To przede wszystkim kapitał społeczny wnosi do życia społecznego niewątpliwie pozytywne treści, minimalizując jednocześnie poziom niepewności.

Zgodnie z założeniem poczynionym we wstępie państwo kreuje przede wszystkim kapitał społeczny poprzez pełnienie roli prawodawczej, co oznacza, że za pośrednictwem swojego aparatu tworzy prawo, które obowiązuje na jego terytorium. Wynika stąd, iż warunkiem tworzenia kapitału społecznego jest istnienie państwa i sfery publicznej. Istnienie państwa jest warunkiem koniecznym do zapewnienia zgodności działań indywidualnych jednostek z ustanowionym systemem prawnym. Poprzez normy oraz środki przymusu państwo może zapewnić ład w społeczeństwie. Dodatkowo państwo w kontekście kapitału społecznego może dostarczać tylko dobra publiczne, a nie prywatne. Tylko państwo prawne może być producentem dóbr publicznych i brać udział w procesie tworzenia kapitału społecznego. Należy jednak pamiętać, iż skuteczność zabezpieczeń konstytucyjnych jest ograniczona, bowiem żaden system prawny nie jest

<sup>22</sup> M. Kempy, J. Szmacki, *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982, s. 263.

wieczny. Zachodzące zmiany w technice, komunikacji czy kulturze pociągają za sobą kolejne zmiany warunków działania ludzi oraz organizacji.

Rola państwa w formowaniu kapitału społecznego powinna być analizowana w kontekście społeczeństwa obywatelskiego. Stanowi ono dopełnienie w tworzeniu kapitału społecznego. Wynika z tego, że państwo, jak i społeczeństwo obywatelskie są względem siebie komplementarne, a nie konkurencyjne. Jednak społeczeństwo obywatelskie nie jest w stanie zastąpić państwa w procesie tworzenia dóbr wspólnych, tylko państwo może tworzyć prawo wiążące dla społeczeństwa<sup>23</sup>.

Przede wszystkim państwo chroni oraz gwarantuje podstawowe wartości w społeczeństwie otwartym. Bez istnienia prawa może dochodzić do wielu konfliktów pomiędzy osobami wyznającymi inne wartości oraz do zamiany społeczności otwartej w zamkniętą. Należy podkreślić, że samo jednak prawo nie jest wystarczające do zachowania stabilności w społeczeństwie.

Jeżeli norma prawna jest dobrem publicznym, to wpływ systemu prawnego na kapitał społeczny jest oczywiste. System prawny stwarza instytucjonalne warunki do działań zgodnych z racjonalnością ekonomiczną, a na niej opiera się zaufanie społeczne w gospodarce.

Poprzez prawo tworzone są instytucje rynkowe, np. umowy cywilnoprawne. Taka umowa jest podstawowym instrumentem wymiany dóbr oraz stosunków kredytowych. Prawo jest także niezbędne do tworzenia zarówno spółek, jak i organizacji gospodarczych, dzięki którym możliwa staje się współpraca gospodarcza. Wprowadzając do gospodarki dobra publiczne w postaci przepisów prawnych państwo bierze udział w tworzeniu norm i instytucji rynkowych. Same przepisy prawne można podzielić na przepisy o charakterze *iris cogentis* oraz *iris dispositivi*, czyli takie, które muszą być stosowane bezwzględnie oraz przepisy o zastosowaniu względnym. Ważną rolę w procesie kreowania kapitału społecznego odgrywają także przepisy nakazujące, jak i zakazujące<sup>24</sup>.

Państwo tworzy dobra publiczne, które stanowią środek wymiany dóbr, jak i usług. Do dóbr zalicza się głównie pieniądz oraz systemy pomiaru zjawisk gospodarczych. Dobra takie stają się kapitałem społecznym tylko wtedy, gdy państwo oraz podmioty gospodarcze postępują zgodnie z obowiązującymi w danej dziedzinie przepisami prawa. Tworzenie pieniądza jako stabilnego dobra jest najbardziej problematyczne. Własność ta zależy od wszystkich uczestników życia gospodarczego, czyli nie tylko

<sup>23</sup> A. Matysiak, *Źródła kapitału...*, op. cit., s. 72.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 74.

od państwa. Pieniądz uznawany jako dobro wspólne istnieje w społecznościach, w których istnieje znaczny kapitał społeczny. Z kolei pieniądz budzący zaufanie przyczynia się do wzrostu dobrobytu.

### 3. Kultura

Jak już wspomniano, to nie w kulturze upatruje się czynnik główny w strukturze teorii objaśniającej źródła kapitału społecznego. Nie oznacza to jednak w żadnym razie negacji jej roli zdeterminowanej przez m. in. religię, obyczaje, a nawet warunki klimatyczne. Na marginesie warto tu zwrócić uwagę na niedoceniony często wpływ na kulturę sytuacji rynkowych. W szczególności wpływ typu nierównowagi makroekonomicznej. W warunkach, np. nierównowagi popytowej nieodłącznie towarzyszącej gospodarce centralnie zarządzanej wytwarzana jest osobliwa dla niej obyczajowość. Jak zauważa W. Balicki „człowiek – produkt nierównowagi (...) uczy się wykorzystywać znajomości, wręczać łapówki, omijać kolejki”<sup>25</sup>. Trudno tu nie zauważyć, że tego typu kultura jest przede wszystkim wytworem państwa, które centralnie gospodarką zarządzając doprowadza do wspomnianej nierównowagi.

Sam termin „kultura” cechuje się pewną wieloznacznością, interpretowany jest w odmienny sposób przez przedstawicieli różnych szkół. Kulturę bowiem można określić jako ogół wytworów ludzi, zarówno materialnych, jak i niematerialnych: duchowych oraz symbolicznych. Kultura jednak najczęściej pojmowana jest jako całokształt duchowego oraz materialnego dorobku społeczeństwa. Bywa też w wielu społecznościach utożsamiana z pewnymi wzorami postępowania, a nawet z cywilizacją.

Człowiek jako jedyna istota na Ziemi zdołał wytworzyć kulturę. W tym sensie kultura nie jest przeciwieństwem natury, lecz stanowi jej konieczny rezultat. Dzięki dokonującemu się rozwojowi na drodze ewolucji *homo sapiens* osiągnął taki poziom, który pozwolił mu w sposób w pełni świadomy przeobrazić świat rzeczywisty znajdujący się wokół.

Jednak izolowana jednostka ludzka nie jest w stanie wytworzyć samodzielnie kultury. Do tego potrzebna jest zbiorowość ludzka, która będzie przekazywać zdobyte doświadczenia z pokolenia na pokolenie. Nawet najbardziej inteligentny człowiek, lecz pozbawiony kontaktów z dotychczasowym dziedzictwem jakiejś zbiorowości ludzkiej, nie będzie

---

<sup>25</sup> W. Balicki, *Makroekonomia*, Wydawnictwo WSB, Poznań 1996, s. 77.

w stanie wytworzyć żadnej złożonej "całości kulturowej" korzystając jedynie z własnych umiejętności czy dostępnych mu zasobów naturalnych<sup>26</sup>.

Dobro publiczne, jakim jest kultura, ma ogromne znaczenie na kształtowanie się kapitału społecznego, natomiast polityka kulturalna państwa jest oprócz edukacji jednym z najważniejszych elementów polityki społecznej państwa. Rząd może wpływać na kulturę poprzez liczne instytucje, które odpowiedzialne są za socjalizację oraz internalizację wartości kulturalnych.

Do podstawowych zadań państwa powinno należeć wspieranie rozwoju kultury oraz dbałość o zachowanie dziedzictwa narodowego. Oczywiście pociąga to za sobą olbrzymie koszty, ale dzięki temu naród nie straci swoich korzeni. Państwo może także tworzyć sprzyjające prawo pozwalające na rozwój kultury oraz rozwój zawodowy twórców kultury<sup>27</sup>. Jak podaje Gray „rząd, który wykazuje niechęć lub obojętność wobec kultury stanowiącej grunt wolnego rynku, lekceważy jeden z warunków własnej egzystencji”<sup>28</sup>. Państwo nie powinno tylko zajmować się polityką gospodarczą, ale również zadbać o wartości estetyczne i kulturowe swoich obywateli. Kształtowanie odpowiednich postaw w społeczeństwie, rozwijanie horyzontów wpływa na zwiększenie poziomu zaufania oraz lepszą współpracę ludzką.

#### 4. Rodzina

Niezależnie od wykształconych w danej społeczności struktur ekonomiczno-społecznych, jak i kulturowych, rodzina jest podstawową komórką, która zaspakaja potrzeby swoich członków. Żadna z dotychczas istniejących struktur społecznych nie eliminowała życia rodzinnego, wręcz przeciwnie, często bez rodziny nie mogła ona dobrze funkcjonować<sup>29</sup>.

Najwyższym stopniem zaufania charakteryzują się więzi rodzinne, które można traktować jako wzorcowy model zaufania, jaki może się wykształcić w społeczeństwie. Samo zaufanie rozumiane jest jako emocjonalna relacja łącząca bliskich sobie ludzi: członków danej rodziny czy znajomych<sup>30</sup>. Dlatego tak ważne staje się zwrócenie uwagi na rodzinę oraz jej problemy przy analizowaniu źródeł kapitału społecznego.

<sup>26</sup> [www.wikipedia.pl](http://www.wikipedia.pl).

<sup>27</sup> A. Zakrzewski, *Kultura – szansą Polski*, [www.centraleuropeanreview.pl](http://www.centraleuropeanreview.pl).

<sup>28</sup> J. Gray, *O rządzie...*, op. cit., s. 123.

<sup>29</sup> D. Graniewska, *Kapitał ludzki jako cel strategiczny polityki społecznej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999, s. 40.

Jeśli państwo poprzez odpowiednio prowadzoną politykę rodzinną będzie w stanie przyczyniać się do powstawania i rozwoju rodzin, wykreuje wówczas odpowiednio wysoki poziom kapitału społecznego. Do głównych czynników odgrywających istotną rolę w procesie wychowania młodego pokolenia, jak i przygotowania do pracy zawodowej należą możliwości własne rodziny zarówno w aspekcie wychowawczym, jak i materialnym, działalność instytucji opiekuńczo-wychowawczych oraz edukacyjnych oraz z zakresu ochrony zdrowia finansowanych ze środków publicznych. Do tradycyjnych problemów wychowawczych z zakresu zainteresowania rządów należą: ochrona zdrowia, ubóstwo, szkolnictwo, mieszkalność w kontekście sytuacji i potrzeb rodzin. W polityce rodzinnej najczęściej uwagi poświęca się dziecku, statusowi prawnemu oraz pozycji dziecka w rodzinie. Z kolei problemy związane ze starzeniem się ludności najczęściej pozostają poza obszarem polityki rodzinnej, stanowią one bowiem autonomiczny dział polityki społecznej.

Państwo może wykorzystywać wiele narzędzi w celu prowadzenia polityki rodzinnej. Do podstawowych instrumentów działania polityki rodzinnej zalicza się: urlopy i zasiłki macierzyńskie oraz wychowawcze, opieka nad chorym dzieckiem, zasiłek z tytułu urodzenia dziecka czy ulgowe bilety w komunikacji publicznej<sup>31</sup>. Choć obecnie podnoszone są kwestie zbyt wysokiego udziału wydatków na cele społeczne w stosunku do sumy wydatków z budżetu państwa, to nie podlega wątpliwości, iż inwestowanie w ludzi, czy pomoc przy rozwiązywaniu ich problemów wpływają na wzrost kapitału społecznego.

## 5. Szkolnictwo

Państwo może w sposób aktywny kreować i oddziaływać na kapitał społeczny za pomocą systemu szkolnictwa. W tzw. gospodarce opartej na wiedzy, pozyskiwanie pewnej specjalistycznej wiedzy od wiarygodnych ekspertów nie jest łatwe, wymaga bowiem zgromadzenia przez państwo odpowiednich środków pieniężnych na kształcenie oraz dokształcanie osób zajmujących się edukacją.

Kapitał społeczny jest bowiem uzupełnieniem kapitału ludzkiego, który umożliwia efektywniejsze działania grupowe. Pomysł, aby analizo-

---

<sup>30</sup> J. Sójka, M. Durzewska, *Zaufanie jako kategoria teoretyczna. Problemy definicyjne a aplikacyjne*, w: *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. H. Januszek, op. cit., s. 107.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 16.

wać kapitał społeczny w kontekście zarządzania wiedzą jest stosunkowo młody. Ludzie, procesy, jak i technologia, tak często były wymieniane jako główne źródła efektywności organizacyjnej, że wielu analityków pojmowało mechanizmy społeczne. Jednym z najważniejszych argumentów za uwzględnianiem roli kapitału społecznego w szkolnictwie jest fakt, że jeśli zostanie on odpowiednio wykorzystany, może przynieść pozytywne efekty, bowiem możliwe staje się wydajniejsze współdzielenie wiedzy dzięki związkom opartym na wzajemnym zaufaniu. Z kolei poprzez zaufanie można obniżyć koszty transakcyjne. Dzięki zdobytej wiedzy możliwe staje się zwiększenie spójności, jak i kompleksowości działań<sup>32</sup>.

Państwo może dążyć do rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez finansowanie różnych technik przekazu wiedzy. I tak dzięki nowym systemom telekomunikacyjnym może przyczynić się do rozwoju tzw. zdalnej edukacji. Do podstawowych wyzwań leżących przed państwem zaliczyć można przede wszystkim dostosowywanie programów edukacyjnych do potrzeb społeczeństwa opartego na wiedzy, jak i dostarczenie sprzętu komputerowego wraz z dostępem do sieci Internet w szkołach. Poprzez przygotowanie kadry dydaktycznej do posługiwania się narzędziami wykorzystującymi technologie informacyjne i komunikacyjne łatwiejsze stanie się rozpowszechnianie wiedzy wśród uczniów<sup>33</sup>. Uczelnie wyższe mogłyby wprowadzać koncepcję kapitału za pomocą promocji współpracy między pracownikami, pomiędzy studentami oraz pomiędzy pracownikami i studentami na poziomie wewnętrznym, lokalnym, krajowym, jak i międzynarodowym, w skali mono- oraz interdyscyplinarnych<sup>34</sup>. Wprowadzenie koncepcji kapitału społecznego w struktury uczelni wyższych jest pewnym wyzwaniem stojącym przed władzami akademickimi. Będzie to konieczne, aby absolwenci opuszczający mury danej uczelni nie tylko byli teoretycznie przygotowani do pracy, ale przede wszystkim do życia w grupie ludzi<sup>35</sup>.

Powszechnie znane jest stwierdzenie, iż lepiej wykształcone społeczeństwo jest w stanie lepiej dostosować się do zmieniającej rzeczywistości. W procesie nauczania człowiek nie tylko zdobywa wiedzę, ale i prak-

---

<sup>32</sup> M. Kowalkiewicz, *Zarządzanie wiedzą krok po kroku (3). Kapitał intelektualny, kapitał społeczny i społeczność w działaniu*, [www.gazeta-it.pl](http://www.gazeta-it.pl).

<sup>33</sup> *Ewolucja w e-edukacji w Polsce*, [www.pldg.pl](http://www.pldg.pl).

<sup>34</sup> P. Zeller, *Rola uczelni w procesie kreowania i rozwoju kapitału społecznego*, w: *Kapitał społeczny – aspekty teoretyczne i praktyczne*, red. H. Januszek, op. cit., s. 228.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 229.

tyczne umiejętności oraz kształtuje się u niego odpowiedni system wartości, a przez to i kapitał społeczny.

Mniej powszechnym jest spostrzeżenie, iż lepiej wykształconym społeczeństwem trudniej jest manipulować. Trudniej przychodzi państwu realizacja populistycznych haseł, obniżanie standardów zachowań publicznych czy realizacja zasad "księżycowej ekonomii". Trudno nie zgodzić się z M. Głowińskim, że zagrożenie tego typu „nasuwa się w dzisiejszej sytuacji z dużą mocą”<sup>36</sup>.

## **6. Więzi hierarchiczne i poziome a kapitał społeczny w sferze publicznej**

Ogromny wpływ na poziom kapitału społecznego mają wykształcone więzi zarówno hierarchiczne, jak i poziome, jednak ich wpływ jest odwrotny. Więzi hierarchiczne są charakterystyczne dla krajów, w których niedostatecznie zostało wykształcone społeczeństwo obywatelskie. Więzi pionowe nie są oparte na wzajemności, wykluczają współpracę między ludźmi. Sztuczna struktura hierarchiczna oparta jest na zależnościach typu „góra-dół”, kładąc nacisk na przypisany zakres obowiązków oraz ról. Wykształcone procedury oraz reguły postępowania podlegają ścisłym mechanizmom kontroli. Hierarchia, dominacja więzi służbowych ważniejsza jest od potrzeb osób działających w strukturach danej instytucji czy organizacji. Owa hierarchia powiązana jest z określonym schematem podległości oraz sprawowania władzy. W przyszłości oczekiwana jest rezygnacja z takiego tradycyjnego podejścia, gdyż jest ona coraz mniej akceptowana. Należy pamiętać, że siostrą hierarchii jest skostniała oraz sztywna biurokracja. Nieelastyczne instytucje nie są w stanie wystarczająco szybko dostosowywać się do zachodzących zmian<sup>37</sup>.

System oparty na tego typu więziach nie poddaje się instytucjonalizacji, samo prawo ma w nim charakter jedynie instrumentalny. Ponieważ nie ma tu wzajemnych oddziaływań społecznych, nie można oczekiwać współpracy pomiędzy członkami danej społeczności. Ponadto system więzi hierarchicznych nie sprzyja zaufaniu, ponieważ pojawia się oportunizm.

---

<sup>36</sup> M. Głowiński, *Dramat języka. Uwagi o mowie publicznej IV RP*, Przegląd Polityczny nr 78/2006, s. 26.

<sup>37</sup> J. Otto, *Marketing relacji. Koncepcje i stosowanie*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 219.

Jedynie struktura sieciowa cechuje się pasją działania tworzących ją członków<sup>38</sup>. W przypadku państwa oraz całej sfery publicznej trudno jest jednak zrezygnować w całości ze struktury hierarchicznej. Mamy tu bowiem do czynienia z zarządzaniem ogromnym krajem oraz dużą liczbą ludności.

Państwo może jednak dbać o rozwój społeczeństwa obywatelskiego, bo to one charakteryzują się więziami poziomymi między poszczególnymi podmiotami, jak i grupami. Więzy te pod względem istotnościowym oraz nomologicznym są zróżnicowane. Jak podaje P. Ogrodziński można je podzielić na dwie główne grupy: rynkowe oraz względnie niezależne od rynku. Z więziami pionowymi o charakterze rynkowym mamy do czynienia wówczas, gdy istnieje rozwinięty podział pracy oraz społeczeństwo składające się z formalnie wydzielonych podmiotów, tj. osób prawnych oraz fizycznych. Ważne jest także, aby istniejące stosunki pomiędzy podmiotami były regulowane szczególnie przez prawo cywilne. Autor wyróżnia także w sposób idealizacyjny więzi pionowe o charakterze: wspólnotowymi oraz zrzeszeniowym<sup>39</sup>. Z kolei Z. Sowa wyróżnia cztery funkcje zrzeszeń wobec społeczeństwa<sup>40</sup>:

- integracyjno-strukturalizacyjną,
- samorządową,
- mediacyjno-manipulacyjną,
- inicjowania zmian w społeczeństwie.

Szczególnie istotna jest obecnie funkcja samorządowa, która występuje w formie samorządu zawodowego oraz samorządu terytorialnego.

Rola samorządu zawodowego jest ogromna w takich dziedzinach, które są przedmiotem zaufania społecznego. Sam samorząd tworzy oraz nadzoruje pewne normy i wzorce zachowania. W przeciwnym wypadku więzi rynkowe zależałyby tylko i wyłącznie od indywidualnych wartości reprezentowanych przez daną jednostkę. Wynika stąd, iż samorząd zawodowy jest ważnym składnikiem kapitału społecznego<sup>41</sup>. A to państwo poprzez odpowiednie regulacje prawne daje możliwość zrzeszania się i formowania samorządów zawodowych. Gęsta sieć poziomych powiązań pozwala na poznanie oraz wymianę informacji.

<sup>38</sup> A. Matysiak, *Źródła...*, op. cit., s. 79.

<sup>39</sup> P. Ogrodziński, *Spoleczeństwo obywatelskie a rynek w realnym socjalizmie*, Krytyka, nr 33-34/1991, s. 12.

<sup>40</sup> K. Z. Sowa, *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1988, s. 107.

<sup>41</sup> A. Matysiak, *Źródła...*, op. cit., s. 81.

Z kolei samorząd terytorialny dostarcza dóbr publicznych o charakterze lokalnym. Niektórzy twierdzą, iż może być on efektywnym substytutem państwa w gospodarce. Samorząd lokalny jest mniej podatny na pewne nieformalne naciski, gdyż składa się on z reprezentantów wszystkich grup społecznych. W sposób naturalny każdej współpracy sprzyja bliskość terytorialna, stąd kapitał społeczny ma w znacznym stopniu charakter lokalny<sup>42</sup>. W skali całego kraju stworzenie dobrze działającego aparatu kontroli wymaga znacznie większych nakładów niż w skali samorządu. Okazuje się więc, że więzi międzyludzkie w skali lokalnej są dla zachowań oportunistycznych skuteczniejszą bronią niż w skali całego państwa. Jak podaje W. Wilczyński „kształtując możliwie optymalną strukturę administracyjną kraju, należy, jako jej przesłankę, wykluczyć kryteria oparte na pionowym układzie hierarchicznym”<sup>43</sup>. Samorząd terytorialny pełni nie tylko funkcję alokacyjną, ale także inicjuje pewne zmiany społeczne. Samorząd ten posiadając środki, informację, jak i motywację może podejmować najkorzystniejsze decyzje dla społeczności lokalnej. Wynika z tego, iż to samorząd lokalny przyczynia się do powstawania kapitału społecznego, wzajemnego zaufania pomiędzy mieszkańcami danego terenu oraz do jednoczenia się ich w działaniu dla dobra wspólnego. Ludzie są bardziej zaangażowani w lokalne sprawy i wykazują się dużą aktywnością do zmian.

## 7. O negatywnej roli państwa

W poprzednich paragrafach, uznając państwo jako czynnik główny w kreacji kapitału społecznego, wskazywano jego rolę w tworzeniu owego dobra. Warto jednak też zauważyć, iż państwo może też kapitał społeczny skutecznie likwidować. Jest tak najczęściej wtedy, gdy mamy do czynienia z różnymi przejawami korupcji politycznej.

Jak podaje *Transparency International* korupcja polityczna to nadużycie powierzonej władzy przez przywódców politycznych w celu uzyskania prywatnych korzyści<sup>44</sup>. Może ona odbywać się za pośrednictwem pieniędzy, „handlu wpływami” lub okazywaniu szczególnej przychylności, co prowadzi do zatrucia zarówno polityki, jak i demokracji. Korupcja to

<sup>42</sup> J. J. Sztudynger, *Wzrost gospodarczy a kapitał społeczny, prywatyzacja i inflacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 27.

<sup>43</sup> W. Wilczyński, *Ekonomia i polityka gospodarcza okresu transformacji*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 1996, s. 124.

<sup>44</sup> [www.transparency.pl](http://www.transparency.pl).

funkcjonujące na wielu płaszczyznach schorzenie społeczne, głęboko zakotwiczone w przeszłości<sup>45</sup>. Korupcja polityczna dotyczy również urzędników państwowych, którzy wykorzystują swoje pozycje dla określonych celów. Główną cechą aktów korupcji jest bezprawne działanie, czyli nie mieszczące się w obowiązujących aktach prawnych czy też zasadach moralnych postępowanie. Korupcja przyczynia się do nieuczciwej konkurencji, osłabia demokrację oraz pozwala na faworyzację określonych grup społecznych. Powoduje naruszenie podstawowych wartości, jak równość wobec prawa oraz sprawiedliwości. Przyczynia się do redukcji mobilności społecznej<sup>46</sup>. Z kolei w sektorze publicznym często przyczynia się do niewłaściwego wykorzystania pieniędzy publicznych, co może spowodować spowolnienie rozwoju określonych dziedzin gospodarki oraz osłabienie motywacji zagranicznych podmiotów do inwestowania w kraju borykającym się z problemem korupcji.

Państwo tworzy kapitał społeczny, tj. powszechne zaufanie wtedy, gdy nie dopuszcza do działań korupcyjnych w swoim aparacie. Niestety często istnieje nieformalna, nieujawniona publicznie presja na decydentów ze strony ich najbliższego otoczenia na określone działanie przynoszące im korzyści. Wówczas decydenci namawiani są do rezygnacji z formalnego sposobu weryfikacji czy też oceny określonych podmiotów lub też działań i podejmują decyzje wbrew powszechnie przyjętym standardom<sup>47</sup>. Jeżeli państwo nie stworzy określonych przepisów prawnych uniemożliwiających korupcję, nie będzie istniał system kar dla osób przyjmujących łapówki i działających na szkodę państwa, jak i społeczeństwa, wówczas zaufanie do aparatu państwowego osłabnie. Członkowie danej społeczności ztratą chęci do wspólnego działania, a nawet zaczną uznawać korupcję za jedyny sposób załatwienia określonej sprawy.

Pod wpływem powszechnie panującego systemu łapówkarstwa może dojść do powiększania się różnic między klasami społecznymi, tj. pomiędzy uprzywilejowanymi oraz tymi, które pozbawione są takich przywilejów. Może również dojść do załamania obowiązujących zasad etycznych lub nawet w skrajnym przypadku do ich przeobrażenia, kiedy to pod

---

<sup>45</sup> M. Subkont, *Kryminologiczne i prawne aspekty korupcji*, w: *Wybrane zagadnienia funkcjonowania prawa i jego roli w kształtowaniu ustrojów społecznych*, red. Z. Jaśkiewicza, Wydawnictwo Naukowe Novum, Płock 2000, s. 39.

<sup>46</sup> K. Tarchalski, *Korupcja i przywileje. Zarys teorii i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2000, s. 54.

<sup>47</sup> A. J. Fazlagić, *Kapitał społeczny i zaufanie w Polsce*, *Modern Marketing*, nr 1/2004, [www.modernmarketing.pl](http://www.modernmarketing.pl).

wpływem czynników korupcjogennych akt korupcji staje się czynem zgodnym z obowiązującą etyką.

Poprzez tworzenie odpowiednich komórek kontroli i ścigania nieuczciwych urzędników państwo może skutecznie walczyć z korupcją. Traktujące wszystkich sprawiedliwie i działające zgodnie z prawem instytucje państwowe są wówczas filarami kapitału społecznego. Państwo może także ograniczać deficyt informacji, który uwidacznia się w postaci ograniczenia przejrzystości działań rządu oraz wolności dostępu do informacji legislacyjnych, a który prowadzi do korupcji. Państwo przyczyniając się do wykształcenia społeczeństwa obywatelskiego, wpłynie także na wzrost wzajemnego zaufania. Z kolei w przypadku lepszego opłacania pracy urzędników państwowych maleje ryzyko korupcji. Dobra legislatura oraz sądownictwo są podstawą w walce z korupcją<sup>48</sup>.

## Podsumowanie

Koncepcja kapitału społecznego jest w ostatnich latach szeroko upowszechniona zarówno w kontekście socjologicznym, jak i ekonomicznym. Dostrzeżono bowiem, iż kapitał społeczny jako agregat umiejętności, współdziałania oraz współpracy jednostek ludzkich w ramach utworzonych grup społecznych oraz organizacyjnych stanowi o poziomie jakości życia danej społeczności. Spostrzeżenie to stanowiło najogólniejszą przesłankę zawartych w niniejszym szkicu refleksji. Autorka starała się w nim wskazać znaczącą rolę kapitału społecznego jako swoistego spoiwa, które zezwala na społeczną integrację.

Kolejną przesłanką jest przekonanie, że kapitał społeczny jest w pierwszym rzędzie rezultatem działań państwa. W myśl idealizacyjnej teorii nauki to państwo właśnie uznaje się za czynnik główny w strukturze esencjalnej źródeł kapitału społecznego. Przypomnijmy tu, że istnienie państwa jest warunkiem niezbędnym zapewnianiu zgodności działań indywidualnych podmiotów i osiąganiu korzyści z uczestnictwa w wymianie rynkowej. To na państwie ciąży obowiązek działania w kierunku integracji społeczeństwa, bowiem dzięki wykształconemu zaufaniu, pozytywnym stosunkom między ludźmi możliwe jest osiągnięcie ładu społecznego oraz przyczynienie się do wzrostu konkurencyjności opartej tylko na kryteriach

---

<sup>48</sup>*Walka z korupcją: strategie działań antykorupcyjnych dla Polski i doświadczenia międzynarodowe. Raport nr 1*, red. M. Michalska, K. Olechowska, Biuro Banku Światowego w Polsce, Warszawa 2001, s. 68.

ekonomicznych. Do historycznie przypisanych funkcji państwa trudno więc nie przypisać funkcji kreowania kapitału społecznego.

Nie lekceważąc innych źródeł kapitału społecznego, takich jak kultura, rodzina czy system edukacji warto zauważyć, że i tu można wskazać istotną rolę państwa w tworzeniu wartości kapitału społecznego. Doceniając możliwość tworzenia pozytywnych wartości kapitału społecznego przez państwo nie sposób nie dostrzec i negatywnych rezultatów działań państwa w obszarze objętym refleksją. Jest nim nie tylko wskazana w niniejszym szkicu możliwość korupcji politycznej. Trudno bowiem uznać za kreację pozytywnych wartości kapitału społecznego próby dychotomicznego widzenia świata przez ekipę rządzącą. Widzenia gdzie jedyne dobro wnosi jedyna opcja polityczna. Zaś wrogiem jest, jak zauważa M. Głowiński „... każdy, kto znajduje się po drugiej stronie”<sup>49</sup>. Łatwo tu zauważyć, że język, który nie jest językiem kompromisów nie jest też źródłem kapitału społecznego. Z pewnością wartości kapitału społecznego nie wnosi też realizacja populistycznych haseł, obniżanie standardów zachowań publicznych czy koteryjny dobór ludzi znaczących dla życia publicznego. Optymistyczne może być tylko to, iż pluralistyczne społeczeństwo nie przypisuje trwale jednemu tylko ugrupowaniu politycznemu prawa tworzenia bądź ograniczania wartości objętych terminem kapitał społeczny.

## **The social capital and the role of government in creating it**

### **Summary**

This article refers to the social capital which is defined as trust, a relation between people. The concept of social capital is often used both in economics and sociology. The aim of the author is to show the important role of the government in creating and increasing the social capital. It was noticed that the social capital is the basis of co-operation and partnerships between people and causes the growth of welfare.

Due to trust created by the government it is possible to hold the social order and the competitiveness of national companies. The existence of the government is the main factor to get the advantages from market trade. The government is also responsible for social integration.

It is also known that culture, family or education also create the social capital but first of all the government is responsible for social trust. What is more due to decisions made by the government culture, family and education are supported.

We can not forget that government due to political corruption can decrease or even destroy the social capital. However thanks to better law, control departments

---

<sup>49</sup> M. Głowiński, *Dramat...*, op. cit., s. 28.

in public offices, decreasing the lack of information, the government is able to fight with corruption and create the trust.

## **Bibliografia**

- Coleman J. S., *Foundation of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge 1990.
- Dolfsma W., *Globalization, Social Capital and Inequality*, Edward Elgar, Cheltenham 2003.
- Fukuama F., *Trust. The Social Virtues and the Creation of Prosperity*, Free Press Puberbacks Book, New York-London-Toronto-Sydney-Tokyo-Singapur 1995.
- Graniewska D., *Kapitał ludzki jako cel strategiczny polityki społecznej*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 1999.
- Gray J., *O rządzie ograniczonym, Centrum im. A. Smitha*, Warszawa 1993.
- Kempy M., Szmatki J., *Współczesne teorie wymiany społecznej. Zbiór tekstów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1982.
- Matysiak A., *Źródła kapitału społecznego*, Wydawnictwo AE im. O. Langego we Wrocławiu, Wrocław 1999.
- Ogrodziński P., *Spółczeństwo obywatelskie a rynek w realnym socjalizmie*, Krytyka, nr 34-35/1991.
- Otto J., *Marketing relacji. Koncepcje i stosowanie*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2004.
- Putnam R., *Demokracja w działaniu*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.
- Richardson J., *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, Greenwood Press, New York 1986.
- Sowa K. Z., *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1988.
- Sztaudynger J. J., *Wzrost gospodarczy a kapitał społeczny, prywatyzacja i inflacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Sztumski J., *Kapitał społeczny jako wartość szczególnie istotna w życiu społecznym*, w: *Kapitał społeczny we wspólnotach*, red. H. Januszek, Wydawnictwo AE Poznań, Poznań 2005.
- Tarchalski K., *Korupcja i przywileje. Zarys teorii i praktyki*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2000.